

**w zapiskach dziennych. układ dynamiczny**

*dla D.*

*Niepozorne początki*

*Prowadzą do spektakularnych zakończeń*

to było nieuniknione – tętnią w uszach słowa wypowiedziane jeszcze tej nocy,  
kiedy spacerowaliśmy po konstelacjach. w poszukiwaniach oriona zatraciliśmy głowy.  
przesłona. migawka. pstryk. o jedno objęcie za daleko i nie umiem już wrócić do początku.

zwijam dłonie w pięści. nie wiesz, że z ich zaciśnięcia wychyla obawa. to jak puszczenie balonów  
w niebo. bezpowrotność brzmi tak ostatecznie, jak wyrok w procesie, który właśnie trwa.  
sprzeczności warstwą się bez rozjaśnień. we mnie niepokój i oczekiwanie.

to jest nieuniknione – ze względu na wrażliwość układu na warunki początkowe. czekam więc  
jak skazaniec. w efekcie

motyla odkryłam w brzuchu.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Esy Floresy, dodano 02.05.2016 19:50

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).